

POSTANOWIENIE

Dnia 20 kwietnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Ryński

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 20 kwietnia 2017 r.,
sprawy **K. K.**
skazanego z art. 288 § 1 i 2 k.k. i innych
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w Ł.
z dnia 18 października 2016 r., sygn. akt V Ka (...),
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w S.
z dnia 23 czerwca 2015 r., sygn. akt II K (...),

p o s t a n o w i ł

I. oddalić kasację, jako oczywiście bezzasadną;

**II. obciążyć skazanego kosztami sądowymi za postępowanie
kasacyjne.**

UZASADNIENIE

K. K. został oskarżony o to, że

1. w okresie od 25 czerwca 2012 r. do 29 lipca 2012 r. w miejscowości S. numer (...), woj. (...) umyślnie zniszczył 16 krzewów tui, dwa drzewka nektarynek, jedno drzewko wierzby poprzez opryskanie, a także dokonał obcięcia czubków krzewów tui, a ponadto zniszczył trawnik, wyrzucając na niego ziemię z gruzem oraz dokonał uszkodzenia ściany budynku mieszkalnego poprzez narzucanie ziemi, kamieni i polewanie wodą ściany tego budynku, czym spowodował straty o łącznej wartości 2.820 złotych na szkodę S. K., to jest o czyn z art. 288 § 1

k.k.

2. w dniu 29 lipca 2012 r. w miejscowości S. numer (...), woj. (...) groził S. K. pobiciem, przy czym groźba ta wzbudziła w pokrzywdzonym uzasadnioną obawę, że zostanie spełniona, to jest o czyn z art. 190 § 1 k.k.
3. w dniu 29 lipca 2012 r. w miejscowości S. numer (...), woj. (...) groził K. K. pobiciem, przy czym groźba ta wzbudziła w pokrzywdzonym uzasadnioną obawę, że zostanie spełniona, to jest o czyn z art. 190 § 1 k.k.

Wyrokiem z dnia 23 czerwca 2015 r. Sąd Rejonowy w S. w sprawie o sygn. akt II K (...) uznał oskarżonego za winnego popełnienia czynu z pkt 1 aktu oskarżenia z tą zmianą, iż oskarżony uszkodził 16 sztuk tui, dwa drzewka wierzby białej i jedno drzewko nektarynki oraz ustalił łączną wartość szkód na kwotę 2 735 zł i na podstawie art. 288 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności, a nadto w miejsce czynów opisanych w pkt 2 i 3 aktu oskarżenia uznał oskarżonego za winnego tego, że w dniu 29 lipca 2012 r. w miejscowości S. groził K. K. i S. K. pobiciem, przy czym groźba ta wzbudziła w pokrzywdzonych uzasadnioną obawę, że zostanie spełniona i na podstawie art. 190 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności. Na podstawie przywołanych w wyroku przepisów sąd orzekł wobec oskarżonego karę łączną roku pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawiesił na okres próby 3 lat; zobowiązał oskarżonego do poprawnego zachowania wobec pokrzywdzonych, a w związku ze skazaniem za czyn z art. 288 § 1 k.k. nałożył na oskarżonego obowiązek naprawienia szkody przez zapłatę kwoty 2735 zł na rzecz S. K. w terminie 6 miesięcy od uprawomocnienia się wyroku; nadto obciążył oskarżonego kosztami sądowymi.

Po rozpoznaniu apelacji złożonej przez oskarżonego Sąd Okręgowy w Ł. wyrokiem z dnia 18 października 2016 r., sygn. akt V Ka (...) zmienił zaskarżony wyrok tylko w ten sposób, że nałożony na oskarżonego w pkt 6 obowiązek naprawienia szkody obniżył do kwoty 2 680 zł. W pozostałym zakresie utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Kasację od tego orzeczenia wywiódł obrońca skazanego zarzucając mu:

1. zaistnienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej, o której mowa w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., albowiem apelację skazanego od wyroku Sądu Rejonowego w S. z

dnia 23 czerwca 2015 r. rozpoznał Sąd Okręgowy w składzie jednego sędziego, podczas gdy postępowanie przed Sądem pierwszej instancji toczyło się w trybie zwyczajnym;

2. zaistnienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej, o której mowa w art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k., której nie zauważył Sąd Okręgowy w Ł. rozpoznając apelację, która polegała na rozpoznaniu przez Sąd Rejonowy w S. sprawy pod nieobecność oskarżonego w dniu 23 czerwca 2015 r., pomimo braku prawidłowego zawiadomienia o terminie rozprawy.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz zmienionego nim wyroku Sądu Rejonowego w S. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

W pisemnej odpowiedzi na kasację Prokurator Prokuratury Okręgowej w Ł. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja okazała się bezzasadna i to w stopniu oczywistym.

Nie ulega wątpliwości, że Sąd Rejonowy rozpoznawał niniejszą sprawę według stanu prawnego, obowiązującego przed dniem 1 lipca 2015 r., to jest jeszcze przed wejściem w życie przepisów ustawy z dnia 27 września 2013 r. o zmianie - ustawy Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2013 r. poz. 1247 z późn. zm.).

Stosownie do obowiązujących wówczas przepisów Sąd Rejonowy - po odroczeniu rozpoznania sprawy w dniu 26 maja 2014 r. na czas dłuższy niż 21 dni, to jest do dnia 23 czerwca 2014 r. - na rozprawie w tym dniu wydał, na podstawie (wówczas obowiązującego) przepisu art. 484 § 2 k.p.k., postanowienie o prowadzeniu sprawy w dalszym ciągu w tym samym, to jest jednoosobowym, składzie. Konsekwencją tego postanowienia było rozpoznawanie odtąd sprawy w trybie zwyczajnym, przy tym samym jednoosobowym składzie (k. 252, t. III). Tak bowiem o tym wprost stanowił tenże przepis art. 484 § 2 k.p.k. Niemożność dochowania przy rozpoznaniu sprawy dopuszczalnego 21 dniowego terminu przerwy (art. 484 § 1 k.p.k.) zawsze skutkowałą koniecznością zmiany trybu rozpoznania sprawy, z uproszczonego na zwykły. Decyzja o zmianie trybu rozpoznania sprawy powodowała także dalsze następstwa procesowe w

postępowaniu odwoławczym, na które słusznie zresztą wskazuje w kasacji obrońca. Sąd odwoławczy po wydaniu przez prezesa sądu okręgowego zarządzenia, o którym mowa w art. 476 § 1 zd. 3 k.p.k., mógł rozpoznać apelację w składzie jednego sędziego tylko wówczas, gdy sąd pierwszej instancji wydał w takim składzie wyrok orzekając w postępowaniu uproszczonym (zob. *uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 27 października 2005 r., sygn. akt I KZP 38/05*). Zatem, według ówczesnego stanu prawnego, sąd odwoławczy mógł rozpoznawać wniesioną apelację tylko w składzie trzyosobowym, niezależnie od faktu, że skład sądu pierwszej instancji był jednoosobowy, bowiem zaskarżony nią wyrok sądu pierwszej instancji wydał w trybie zwyczajnym.

Rzecz jednak w tym, że akta niniejszej sprawy wraz z apelacją oskarżonego od wyroku Sądu Rejonowego wpłynęły do Sądu Okręgowego w S. w dniu 12 maja 2016 r., która to data inicjowała toczące się odtąd w tej instancji postępowanie odwoławcze (zob. *postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 września 2016 r., sygn. akt III KK 41/16, publ. Supremus*). Takie określenie momentu wszczęcia postępowania odwoławczego ma w rozpoznawanej sprawie kluczowe znaczenie, także w zakresie składu orzekającego, ponieważ stosownie do treści art. 30 ustawy z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, zwanej dalej także ustawą nowelizującą, jeżeli na podstawie tej ustawy nastąpiła zmiana właściwości lub składu sądu, **do czasu zakończenia postępowania w danej instancji** orzeka sąd dotychczas właściwy lub w dotychczasowym składzie. Zatem, w analizowanej sytuacji procesowej do składu sądu w postępowaniu odwoławczym miały zastosowanie przepisy cyt. wyżej ustawy nowelizacyjnej, która nadając nowe brzmienie art. 449 k.p.k. przewidywała wyjątek od zasady orzekania na rozprawie apelacyjnej w składzie trzech sędziów (wskazanej w art. 29 § 1 k.p.k.). Mianowicie:, jeżeli postępowanie przygotowawcze zakończyło się w formie dochodzenia, sąd odwoławczy orzeka na rozprawie jednoosobowo chyba, że prezes sądu lub sąd postanowił inaczej (art. 449 § 2 k.p.k.). Ta nowa regulacja określająca możliwość odstępstwa od zasady orzekania na rozprawie apelacyjnej w składzie trzech sędziów poprzez orzekanie w zmniejszonym składzie jednego sędziego spowodowała to, że zarządzeniem przewodniczącego wydziału z dnia 2 września 2016 r. został wyznaczony właśnie

taki skład do rozpoznania apelacji oskarżonego (k. 454, t. IV). W takim też składzie Sąd Okręgowy wydał zaskarżony wyrok, do czego był w pełni uprawniony. W tym zakresie należy mieć bowiem na względzie treść przepisu art. 27 cyt. ustawy z dnia 27 września 2013 r., który wyraźnie stanowi, iż przepisy Kodeksu postępowania karnego w brzmieniu nadanym przez tę ustawę, stosuje się do spraw wszczętych przed dniem jej wejścia w życie, jeżeli przepisy poniższe nie stanowią inaczej. Wyjątki od zasady bezpośredniego stosowania ustawy nowej zawiera natomiast przepis art. 36 tej ustawy, jednakże nie obejmuje on swym katalogiem przepisu art. 449 k.p.k. Natomiast przepis art. 32 ustawy nowelizującej nie ma zastosowania do analizowanej sytuacji procesowej.

Konkludując dotychczasowe wywody, należy zatem stwierdzić, że rozpoznanie sprawy w składzie jednoosobowym i wydanie przez tak obsadzony Sąd zaskarżonego wyroku nie stanowiło rażącej obrazy art. 29 § 1 k.p.k., która miałaby skutkować uchybieniem o charakterze bezwzględny, w postaci "nienależytej obsady sądu" (art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.), albowiem skład sądu odwoławczego został w sprawie niniejszej trafnie wyznaczony zgodnie z zasadą przewidzianą przez przepis szczególny - art. 449 § 2 k.p.k. w zw. z art. 30 ustawy nowelizującej.

Przechodząc w dalszej kolejności do zarzutu skarżącego sformułowanego w pkt 2 kasacji o wystąpieniu w sprawie uchybienia określonego w art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k., wskazać należy, że wbrew twierdzeniom obrońcy oskarżony został prawidłowo zawiadomiony o terminie rozprawy, która odbyła się w dniu 23 czerwca 2015 r. W aktach sprawy znajduje się koperta wraz z zawiadomieniem o terminie, na której naniesiono szczegółowe informacje na temat dat doręczania i awizowania przesyłki. I tak, pierwsza próba doręczenia była w dniu 10 kwietnia 2015 r., a kolejna w dniu 18 kwietnia 2015 r. (k. 336, t. III). Następnie, z uwagi na nie podjęcie w terminie, wezwanie zostało uznane za doręczone prawidłowo z dniem 25 kwietnia 2015 r. (k. 336, 338, t. III).

Zgodnie z art. 374 § 1 k.p.k. (w brzmieniu obowiązującym w dacie procedowania Sądu Rejonowego) obecność oskarżonego na rozprawie głównej była obowiązkowa, jeżeli ustawa nie stanowi inaczej. Jeden z wyjątków pozwalających na prowadzenie rozprawy pod nieobecność oskarżonego

przewidziany został w art. 376 § 2 k.p.k. Przepis ten umożliwia prowadzenie rozprawy bez udziału oskarżonego, jeżeli: oskarżony ten został prawidłowo wezwany (zawiadomiony) na rozprawę przerwana lub odroczoną; złożył uprzednio wyjaśnienia przed sądem; nie stawiał się na rozprawę bez usprawiedliwienia (zob. też wyrok Sądu Najwyższego z 2.03.2005 r., IV KK 344/04, Prok. i Pr. [wkł.] 2006/1/11).

Wymienione wyżej warunki ustawowe przewidziane w art. 376 § 2 k.p.k. zostały w niniejszej sprawie co do K. K. spełnione (skazany nie stawiał się bez usprawiedliwienia na rozprawę przerwana, będąc na nią prawidłowo wezwany, złożony wcześniej przed sądem wyjaśnienia – k. 239). Dlatego też Sąd pierwszej instancji słusznie wydał postanowienie o prowadzeniu rozprawy w dniu 23 czerwca 2015 r. pod nieobecność oskarżonego (k. 338)

W tym kontekście przypomnieć należy, że dyspozycja art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k. nakazuje uchylenie wyroku niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów oraz wpływu uchybienia na treść orzeczenia, w sytuacji rozpoznania sprawy pod nieobecność oskarżonego, którego obecność była obowiązkowa. Przepis ten – stanowiąc o kwalifikowanym (rażącym) naruszeniu prawa procesowego i skutkach tego naruszenia – musi być postrzegany jako regulacja wyjątkowa. Dlatego też dyspozycja art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k. nie może być wykładana rozszerzająco. W sytuacji, więc braku choćby jednego z przywołanych wyżej warunków ustawowych prowadzenia rozprawy bez udziału oskarżonego, o jakich stanowi art. 376 § 2 k.p.k., można by przyjąć, że zaktualizowała się bezwzględna przyczyna odwoławcza z art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k. W sprawie niniejszej taka sytuacja nie miała miejsca, a obrońca nie wykazał, aby którykolwiek z warunków nie został dochowany albo, że w istocie skazany nie został prawidłowo poinformowany o terminie rozprawy.

Wobec powyższego, mając na względzie przytoczoną powyżej argumentację, na podstawie art. 537 § 1 k.p.k. orzeczono jak w sentencji postanowienia.

Na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążono skazanego.

l.n